

Harujemy ponad siły!

19 maja 2015

402 osoby z zakładu Amazona w Sadach pod Poznaniem podpisały petycję przeciwko ciągłemu podwyższaniu norm dla pracowników. Akcję zorganizowali przedstawiciele Inicjatywy Pracowniczej. W zeszły piątek wręczyli pismo dyrektorowi generalnemu.

Władze firmy nie przejęły się protestem pracujących ponad siły. Twierdzą, że normy wyznaczone w polskim Amazonie są i tak o wiele łżejsze niż w innych krajach. – Jako że jesteśmy stosunkowo nową organizacją i jesteśmy wciąż w fazie nauki, cele, które stawiamy naszym pracownikom, są niższe niż w przypadku naszych innych, starszych centrów logistycznych znajdujących się poza terytorium Polski – mówi rzecznik prasowa Amazona Marzena Więckowska. Dodaje również, że pracownicy z zakładu w Sadach charakteryzują się akurat bardzo dobrą wydajnością, w związku z tym zarząd pragnie utrzymać tak wysoki poziom. Brzmi szlachetnie, lecz działający w zakładzie związek zawodowy zwraca uwagę na fakt, iż złamano obietnice dane wcześniej pracownikom. Normy wydajnościowe, jak zapewniała dyrekcja, miały być podnoszone raz w roku o maksymalnie 10 proc. Tymczasem w niektórych działach podniesiono je od stycznia 2015 r. już kilka razy, a za podniesieniem norm nie poszło spodziewane i adekwatne do wyników zwiększenie wynagrodzeń.

Petycję przygotowaną przez IP podpisały 402 osoby. Związkowcy twierdzą, że to i tak niewiele spośród gotowych przyłączyć do realnego protestu. Podpisy zbierano przez ostatni tydzień, w dodatku wyłącznie na nocnych zmianach.

„Uważamy, że normy powinny być ustalane w oparciu o nasze realne możliwości, wynikające z przeciętnej wydajności i wytrzymałości. Przeciętnej, to znaczy takiej, jaką dysponuje większość pracowników, a nie najwydajniejsi i najbardziej z nas wytrzymali. (...)Poprzez ciągłe podwyższenie norm nasza

praca staje się ciężka i intensywniejsza, co ma negatywny wpływ na nasze zdrowie i satysfakcję z pracy, a nie niesie za sobą wzrostu płacy. Wyrażamy niezadowolenie, że choć pracujemy ciężiej, dostajemy wciąż takie samo wynagrodzenie, gdy otwarto zakład i norm wydajności nie było lub były znacznie niższe” – to fragment pisma, które w zeszłym tygodniu spoczęło na dyrektorskim biurku.

Rzeczniczka twierdzi, że płace, jakie proponuje Amazon są „konkurencyjne w regionie” i podaje godzinową poznańską stawkę w wysokości 14,95 zł... po doliczeniu 15 proc. premii.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu